

- BĘDZIESZYNA
- BISKUPICE
- MELSZTYŃSKIE
- CZCHÓW
- DOMOSŁAWICE
- JURKÓW
- PIASKI-DRUŻKÓW
- TWORKOWA
- TYMOWA
- WYTRZYSZCZKA
- ŻŁOTA

# CZAS CZCHOWA



ROK V      NR 8/34      WRZESIEŃ 1995      CENA 50 GR/5000 ZŁ

**MIESIĘCZNIK ZIEMI CZCHOWSKIEJ**

SPONSOROWANY PRZEZ BANK SPÓŁDZIELCZY I RESTAURACJĘ  
„nad DUNAJCEM”

ISSN 1232-6755

## *w numerze:*

- ✠ POZDROWIENIA DLA WAS OD JACKA KAWALCA I ELENI.
- ✠ RADA RADZI; RELACJA Z SESJI RADY GMINY, podczas których debatowano nad podatkami, spółdzielniami i szpitalem.
- ✠ PIERWSZY RAZ OD KILKU LAT ODBYŁY SIĘ DOŻYŃKI GMINNE; TYM RAZEM IMPREZA ODBYŁA SIĘ NA JURKOWSKICH BŁONIACH.
- ✠ X ODCINEK WSPOMNIENIŃ KSIĘDZA KOLEBOKA - POBYT W TARNOWSKIM WIĘZIENIU.
- ✠ ODSZEDŁ DOKTOR  
WŁADYSŁAW LEJAWKA -  
WSPOMNIENIE O NASZYM  
DOKTORZE.
- ✠ MURATOR RADZI - zanim kupisz  
- sprawdź hipotekę.
- ✠ STAŃCZYK TWIERDZI, ŻE  
POLUBILI NOWE MIOTŁY.
- ✠ CZAS DLA DZIECI,  
KRZYŻÓWKA, KALEJDOSKOP.



Stąd jest 1 km do promu, który zawsze kursował od godziny 5<sup>00</sup>. Teraz, nie wiadomo dlaczego, rozpoczyna rejsy o godzinie 6<sup>00</sup>. Jak zdażyć na autobus pytają Drużkowaninie?

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”  
MA KOLEJNEGO NOWEGO PREZESA,  
ZOSTAŁ NIM PAN TADEUSZ KRZAN Z BISKUPIC MELSZTYŃSKICH.  
PREZES MA 46 LAT. W PIERWSZEJ KADENCJI SAMORZĄDU BYŁ RADNYM  
I CZŁONKIEM ZARZĄDU GMINY CZCHÓW.**



**RADA RADZI**

23 sierpnia odbyła się kolejna sesja Rady Gminy Czchów. Z pośród kilku punktów programu obrad, najwięcej emocji wzbudziła sprawa funkcjonowania Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Zaczniemy jednak od początku. Zazwyczaj radni bez zarzutu przyjmują protokoły z poprzednich sesji - tak było i tym razem. Świadczyć to może o tym, że biuro Rady prowadzone przez panią A. Kulakowską wywiązuje się ze swoich obowiązków celująco.

**GMINA NA PÓLMETKU**

Przygotowane sprawozdania poszczególnych jednostek gminy z realizacji programu gospodarczego i budżetu na I półrocze, nie wzbudziły u radnych ani negatywnych ani pozytywnych reakcji. Gmina na półmetku zrealizowała ponad 50 % dochodów, a wydała tylko 43,6 % planowanych wydatków. Niemniej jednak, mimo tak dobrego wyniku, wójt ostrzegł, że realizacja tegorocznego budżetu będzie ciężka. Powodem do takiej prognozy jest fakt, że prace związane z sankcją gminy dopiero ruszają, a pochłoną one kwotę 2 miliardów starych zł.

**CORAZ NIŻSZE PODATKI**

Jak już powszechnie wiadomo płatnikom podatku gruntowego, kwota tego podatku uzależniona jest od ceny żyta. Taką cenę podaje GUS, a następnie jest ona mnożona przez 1,25 i wychodzi z tego wartość podatku za tzw. hektar przeliczeniowy. Według GUS-u ostatnio żyto kosztowało 23 zł i 70 groszy, zatem za ha przeliczeniowy trzeba było zapłacić ok. 29 nowych zł, natomiast Zarząd Gminy zaproponował stawkę 19 zł 4 grosze za ha przeliczeniowy. W zasadzie wszyscy radni zgadzali się w dyskusji z propozycją Zarządu. Jedynie panowie: Orłowicz i Musiał wskazywali na fakt, że mniejsze podatki to mniejszy dochód gminy, a co za tym idzie, również mniej pieniędzy na inwestycje na wsiach. W głosowaniu Rada przyjęła stawki podatku przedstawione przez Zarząd Gminy.

**CISZA PRZED BURZĄ**

Najpierw przewodniczący RG, pan Mida, zapoznał radnych z wnioskiem Zarządu GS o obniżenie podatku od nieruchomości dla tej spółdzielni. GS prośbę motywował tym, że zaoszczędzone pieniądze przeznaczy na modernizację swoich obiektów. Zarząd Gminy proponował zamianę ulgi podatkowej na udziały gminy w GS „SCH”. Wywiązał się gorąca dyskusja, w której z jednej strony stanowiska Zarządu Gminy bronili przewodniczący RG i wójt, natomiast z drugiej strony swoje wątpliwości wyrażali w zdecydowany sposób radni Kozdrój i Batko. Oto fragmenty wypowiedzi dyskutantów:

KAZIMIERZ KOZDRÓJ - „.... Teraz na placu targowym, pod nosem piekarni sprzedają chleb z Filipowic, bo nasz chleb jest niedobry, a kiedyś mieliśmy z czchowskiej piekarni chrupiące bułeczki. (...) Pozmieniali się na stołkach i w sklepach i co z tego? ...”

CZESŁAW MIDA - „.... Radni oczekują, że gmina przedstawi program. Zarząd Gminy mógł podjąć w tym temacie decyzję bez pytania Rady Gminy, bo ma takie uprawnienia. (...) Zarząd tylko pyta, czy się zabezpieczyć, czy nie...”

TADEUSZ BATKO - „Chciałbym, aby nie traktowano radnych instrumentalnie. (...) W GS panują stosunki komunistyczne...”

ROMAN OLCZAK - „.... Ulga podatkowa być może pomoże firmie w wyjściu z dołka. Nie

chcemy kolejnego bankruta. Są zaszłości, które uderzają w firmę, np. brak w odpowiednim czasie podpisanych umów z producentami...”

Ostatecznie radni opowiedzieli się za ulgą podatkową dla GS, a zaważył o tym jeden głos.

**KREDYT NA TELEFONY I POMOC DLA SZPITALA**

Okolo 100 osób w Tymowej jest zainteresowanych instalacją telefonu. Z tej liczby ok. 40 osób chciałoby uzyskać na ten cel pożyczkę z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej. Taka możliwość istnieje, każdy zainteresowany otrzymałby 400 zł pożyczki. Koszt telefonu dla Tymowej szacowany jest na 1500 zł, z czego przysły abonent powinien wpłacić 1000 zł. Uchwałę o poręczeniu podjęto przy jednym wstrzymującym się głosie.

W kolejnej sprawie, dotyczącej remontu i rozbudowy czchowskiego szpitala, radni byli jednomyślni, jak rzadko kiedy. Zauważył to przewodniczący RG, który powiedział, że chyba po raz pierwszy wójt i pan Kozdrój mają na ten sam temat identyczne zdanie. Wszyscy byli zgodni, że szpitalowi trzeba pomóc. Niepokojące są natomiast wieści z sąsiednich gmin, które korzystają ze szpitala, lecz nie pałą się ze szczególną pomocą do jego rozbudowy. Uderza w tym stanowisko władz gminy Zakliczyn czyniącej starania o przyłączenie do tarnowskiego ZOZ, gdy tymczasem statystyki szpitalne mówią, iż to z tej właśnie gminy notuje się w Czchowie najliczniejszą grupę pacjentów.

**WNIOSKI I ZAPYTANIA**

Radny NASTALEK z Jurkowa poruszył problem bezpieczeństwa na odcinku drogi „99” pomiędzy Jurkowem i Czchovem. Wskazał na potrzebę budowy chodnika dla pieszych. Również sołtys Biskupiec, pan KUBOŃ, wnioskował o zwiększenie finansów na budowę chodnika w jego miejscowości. Z kolei pani KLOCKIEWICZ w tzw. temacie drogowym, mówiła o stanie nawierzchni ulicy Targowej. Okazuje się, że zalepienie wielkiej dziury na tej ulicy jest nie lada problemem technicznym. Rady Batko wie jak to zrobić. Radny Szot, poinformował o tym, że tak się dziwnie składa, iż prom na Wytrzysszce jest nieczynny podczas świąt kościelnych, np. 1 listopada oraz podczas lipcowego odpustu w Tropiu, kiedy to urwała się linia, a usunięcie awarii trwało, aż 4 dni. Za sprawą radnego SROKI kolejny raz dyskutowano o przedszkolach, który pytał czy choć jedno przedszkole będzie pracowało w pełnym wymiarze. W odpowiedzi usłyszał, że nie zależy to od Rady Gminy, tylko od rodziców oraz dyrekcji przedszkoli.

**BLYSKAWICZNA SESJA**

W dniu 6 września zwołano radnych w trybie ekspresowym, aby podjąć uchwałę w sprawie zwiększenia budżetu gminy po stronie dochodów i wydatków. Radni postanowili, że dodatkowe dochody gminy, m.in. za sprzedaży mienia komunalnego i podatków, przeznaczone będą na budowę kanalizacji i oczyszczalnię ścieków. Podajcie tej uchwały zajęło radnym rzeczywiście czasu, lecz na tym sesja się nie skończyła.

**SPÓŁDZIELNIA CHŁOPIA****- koniec pewnego rozdziału.**

Radny KAZIMIERZ KOZDRÓJ jest obecnie najbardziej chyba wojowniczym członkiem obecnej Rady Gminy. Tym razem rozpoczął dyskusję nad kolejnym drażliwym tematem, jakim jest Chłopska Spółdzielnia Skupu i Przetwórstwa Rol-

nego. Pretekstem do ożywionej dyskusji było jego zapytanie, czy prawdą jest, że Spółdzielnia sprzedaje nieruchomości koło BS (były skup). Wójt oraz prezes Spółdzielni, pan Kanownik, potwierdzili, że czynione były takie starania. Wpływy ze sprzedaży miały zasilić inwestycję w Jurkowie. Okazuje się jednak, że przy wycenie ok. 30 tys. zł znalazł się jeden oferent, który był w stanie zapłacić ok. 17 tys. zł. Większość z obecnych radnych, krytycznie odniosła się do działalności Spółdzielni, m.in.: p.p. Rajczak, Batko, Szot, Klockiewicz. Przełomowym wydaje się stwierdzenie wójta, który powiedział, że: SPÓŁDZIELNIA RACZEJ MUSI BYĆ ROZWIĄZANA. NASTĄPIĆ MOŻE JEŚCZE W TYM ROKU, A MAJĄTEK SPÓŁDZIELNI WEJDZIE W SKŁAD MIENIA KOMUNALNEGO. W zasadzie na tym można by zakończyć relację na ten temat. Radni wyrazili jeszcze opinię na temat przyszłości byłego skupu. Rada gminy uważa, iż ze sprzedażą należy się wstrzymać, podjąć działania w celu znalezienia gospodarza skupu i ewentualnie po niepowodzeniu w tej sprawie próbować korzystnie dopiero sprzedać nieruchomości.

K.A. Dudzik

**KOMUNIKAT**

INFORMUJEMY, ŻE ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NAWET NIEODPŁATNEGO WYDZIERŻAWIENIA OBIEKTU BYŁEGO SKUPU (koło BANKU SPÓŁDZIELCZEGO) NA CELE ZWIĄZANE Z OBSŁUGĄ ROLNIKÓW, NP.: SKUP. ZAINTERESOWANI PROSZENI SĄ O KONTAKT Z TADEUSZEM KANOWNIKIEM - PREZESEM CHSSIPR.

**ROZMOWA PO SESJI**

Ostatnio daje się zauważyć wzrost prestiżu „Czasu Czchowa” wśród radnych RG Czchów. Jednym z tych, którzy od dawna czytują naszą gazetę jest pan EUGENIUSZ SZOT z BĘDZIESZYNY.

- Jak żyło się w Będzieszynie, powiedzmy 5 lat temu?

- E. Szot: Były kiepskie drogi i nie było wodociągu. W zimie nie można było nawet wyjechać wozem z 200 litrową beczką wody.

- Jak wygląda dzisiaj?

- Wieś ma gaz i wodociąg. W ciągu ostatnich dwóch lat zdecydowanej poprawie uległ stan dróg. Można powiedzieć, że 2/3 dróg wiejskich w Będzieszynie ma przyzwoitą nawierzchnię.

- Czyja to jest zasługa?

- Wszystkich: gminy, mieszkańców wsi, którzy wiele prac wykonują społecznie, pomagają nawet wczasowicze. Dodam, że również Będzieszynie pracowali przy cmentarzu w Tropiu - należymy do parafii Tropie.

- Co dało Wam samodzielne sołectwo?

- Większe zainteresowanie sprawami wsi, ponadto wieś ma pulę pieniędzy na własne cele. Trzeba też podziękować mieszkańcom za zaangażowanie się w sprawy wsi - u nas nie było problemów, jak gdzie indziej, z przekopami przez parcele prywatne podczas np. wodociągowania.

- Plany na najbliższą przyszłość.

- W 1996 roku telefonizacja, no i dalsza część dróg. Są też ludzie zainteresowani kontenerową oszyszczalnią ścieków.

- Czego w Będzieszynie brakuje?

- Nie mamy świetlicy i jednostki OSP, chociaż w razie czego strażacy z Czchowa reagują bardzo szybko.

Rozmawiał: K.A. Dudzik

WSPOMNIENIA KSIĘDZA KOLEBOKA - część X

W WIĘZIENNEJ CELI

Dostałem dobrą celę z widokiem na ulicę i mogłem przez okno widzieć pociągi jadące w stronę Rzeszowa. W "kajfaszu" nie było szybko. Przez ten maleńki otworek można się było komunikować z Józkiem. (Józek, to mój ziomek z Ropczyc, niestety nie pamiętam jego nazwiska). W celi siedział już inżynier KRZETUSKI z Mościc. Imienia nie pamiętam. Drugim był kupiec z Tarnowa, GUSTAW AUGUSTYN, właściciel sklepu na Krakowskiej w Tarnowie. Przyjęli mnie bardzo serdecznie. Cieszyli się, że jestem księdzem i nie muszą się mnie obawiać jako "Kapusia". Inżynier wypytywał się jak stoją sprawy w świecie. Niwiele mu mogłem powiedzieć, bo był w wiadomościach na bieżąco. Józek codziennie przynosił mu gazety i wkładał przez otwór w "kajfaszu". W sienniku miał nawet mapkę i on mnie poinformował jak się rozwija front na zachodzie. Wtedy wielką wagę przywiązywaliśmy do Francuzów. Józek chodził do roboty na miasto. Jeden z oddziałowych budował dom i on chodził murować ten dom. Po drodze kupował gazetę i przynosił do naszej celi. Sam bowiem po niemiecku

nie umiał. Wieczorem dostałem koc, miseczkę i łyżkę. Było to wszystko nowe. Byłem w sutannie i ci, którzy roznosili te rzeczy, w ten sposób okazywali mi swoją życzliwość. To samo przy roznoszeniu jedzenia, dla mnie chochłę zapuszczali na samo dno, by to pożywienie było gęstsze. Na drugi dzień po obudzeniu inżynier mi się pyta, czy nic mnie w nocy nie gryzło - i gdzie mnie gryzło, bo od tego zależało rozpoznanie, co mnie gryzło: pluskwy czy wszy. "Niech się ksiądz nie gniewa, że o to pytam, ale więzienie to nie Wersal i dlatego trzeba dbać o siebie - przetrwać." Rozpoczęła się lekcja, jak przetrwać więzienie. Pierwszy obowiązek: dbać o zdrowie i nie załamać się psychicznie. Te rady codziennie praktykowaliśmy pod kierownictwem inżyniera. Po wojnie, gdzieś w gazecie wyczytałem jego nazwisko jako profesora Politechniki Łódzkiej. Rady, jakie nam dawał najczęściej jemu samemu pomogły w przetrwaniu więzienia i obozu. Po wstaniu odmawialiśmy wspólnie pacierz, wieczór przed spaniem, tak samo. Inżynier żałował, że nie możemy odmawiać Litanii do Matki Bożej, bo nie mamy książeczek do

modlitwy. Ponieważ umiałem ją na pamięć, mogliśmy spełnić jego pragnienie. Mówił, że to najpiękniejsza modlitwa na świecie. Kiedy we wrześnie uciekał z rodziną, w jakiejś wiosce na Wołyniu zatrzymali się na odpoczynek. Wtedy nadleciały samoloty niemieckie i zbombardowały tę wioskę. On nie był z rodziną w chwili nalotu, a kiedy wrócił, ujrzał jak wszyscy klęczą i odmawiają Litanii do Matki Boskiej. Podobno, według niego, był to przepiękny widok. Stąd u niego to zamiłowanie do Litanii do Matki Bożej. Po pacierzu było czyszczenie sali i przegląd ścian, czy gdzieś nie ma pluskiew.

**POLUBILI „NOWE MIOTŁY” ?!**

Ponoć za Chiny Ludowe nie ma innej drogi od socjalizmu do kapitalizmu jak ta, którą nam profesor Leszek swego czasu zafundował. A guzik prawda - jest!!! Ta inna droga to nie liberalizacja, lecz ROTACJA. Jak ktoś życzy sobie więcej na ten temat wiedzieć, to nie liczyć proszę na Stańczyka, tylko walić w ciemno do Samopomocowej naszej spółdzielni. Tam wymyślili - wiedzą - jak będą chcieli to patent sprzedadzą. Jak sprzedadzą to zarobią.

Tak sobie myślę, że jak jurkowskiej firmie ten eksperyment z coraz to nowymi prezesami wypali, to się dopiero będą mieli z pyszną szefowie różnych tam Mercedesów, Nokiów czy Siemensów. Wymienione firmy wydają kupę szmalu na to, żeby w razie jakichś wypadków mieć pod ręką faceta, który firmę z opresji wyciągnie. Takim facetem jest ktoś, kto w środowisku odnosi spektakularne sukcesy. Dodać należy, że pozyskanie takiego fachury kosztuje, ale z drugiej strony jest nadzieja - prawie pewność - że takowy firmę z tarapatów wyciągnie. Wiecie państwo jaka to żmudna robota takiego kogoś znaleźć w wielkiej gminie Czchów?

W końcu nie każdy odnosi sukcesy i nie lata z tym wszem i wobec ogłaszając, jaki to on zdolniacha. Nie lepiej to po naszymu? Życiorysik, koligacje, poglądy, bajery (czyt. program kandydata). Dobrze gada i opowiada, to go na próbę. Jak się nie sprawdzi to apiat od nowa; życiorysik, itp. itd. Prawda, że to prostsze i tańsze? Po kiego uganiać się za jakimś tam mocnym typem - jeszcze gotów nam później podskakiwać!

STAŃCZYK

**ODSZEDŁ NASZ DOKTOR**

„W imieniu społeczności Jurkowa i okolicznych miejscowości, żegnamy dziś **ASZEGO DOKTORA**” - tak 31 lipca na cmentarzu parafialnym w Tymowej brzmiały słowa ostatniego pożegnania lekarza medycyny ogólnej, mgr WIESŁAWA LEJAWKI.

Śp. Wiesław Lejawka urodził się w 1928 r. w Tarnowie i tam też ukończył szkołę podstawową oraz gimnazjum. Następnie podejmuje naukę w Akademii Medycznej w Warszawie, którą po 6-ciu latach studiów kończy w 1955 roku. Następnie zostaje skierowany do odbycia służby wojskowej w Orzyszu, po czym podejmuje pracę w sanatorium dziecięcym w Rymanowie Zdroju. Od 1972 roku, po wygraniu konkursu, podejmuje pracę w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Jurkowie, w którym pracuje 22 lata, tj. do czasu przejścia na emeryturę. Rejon pracy lekarza obejmował 5 wsi: Biskupice Mel-sztyńskie, Jurków, Tymowa, Złota, Tworkowa - ponad 8 tys. mieszkańców. Oprócz

pracy w Ośrodku Zdrowia, pełnił dyżury w brzeskim Pogotowiu Ratunkowym, w Szpitalu Powiatowym w Brzesku i jego filii w Czchowie. Był człowiekiem łagodnego usposobienia, pracowitym, uzyskał I i II stopień specjalizacji. Sporej części ludności naszej gminy poświęcił 22 lata pracy i życia. Tu wychowały się dzieci rodziny Lejawka; uzyskały solidne wyższe wykształcenie, o co bardzo się troszczył śp. Wiesław. Jeden syn kontynuuje tradycje rodzinne i jest lekarzem, drugi leśnikiem, a córka nauczycielką. Lubił przyrodę, w Tymowej zakupił ziemię i wybudował dom, założył ogród i na tej ziemi, którą pokochał, pozostał. Dużo pracował fizycznie, preferował spacer, podróże, bardzo dużo czytał. Za swą pracę był wyróżniany przez władze służby zdrowia. Jako lekarz był bardzo życzliwy i uczynny o każdej porze doby. Ciężka i nieuleczalna choroba przerwała Jego żywot w 67 roku życia. Pozostaje w pamięci wielu pacjentów jako „NASZ DOKTOR”.



# OFICJALNY

Bank Spółdzielczy w Czchowie  
32 - 860 Czchów tel/fax 109, 16

## KOMUNIKAT

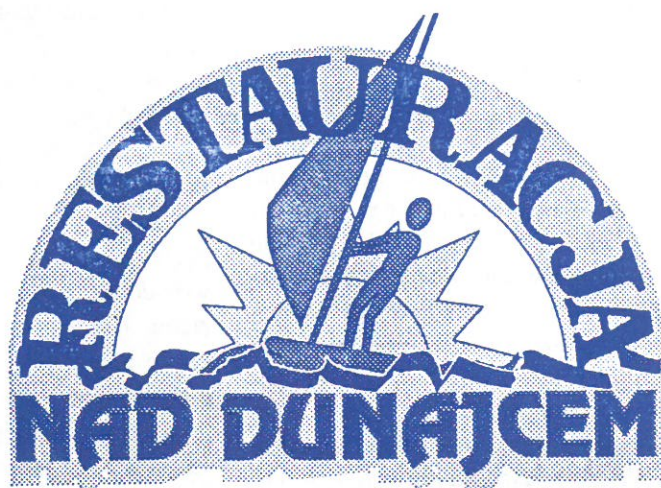
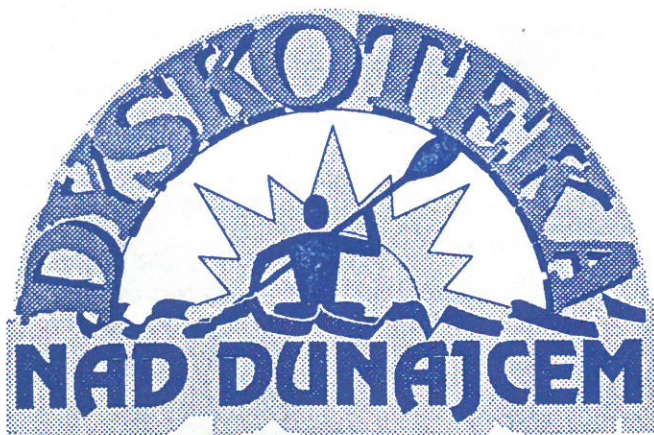
Bank Spółdzielczy w Czchowie informuje, że istnieje możliwość kredytowania rolnictwa na warunkach preferencyjnych.

Dokładnych informacji można zasięgnąć w Banku.

Bank Spółdzielczy w Czchowie podaje do wiadomości, iż posiada w sprzedaży działki budowlane na terenie Czchowa o pow. 15a, 40a i 50a.



Bank  
Spółdzielczy  
w Czchowie



# SPONSOR

# UPADEK BASZTOWEJ

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czchowie od kilku lat systematycznie zawęża swoją działalność. Ostatnio, z dniem 1 września, zawieszono działalność restauracji „Basztowa” w rynku. Był to jedyny zakład gastronomiczny w centrum (jakby nie było) turystycznej gminy. Jest to zarazem objaw upadku miejscowości, która nieśmiało próbuje odzyskać prawa miejskie. Trudno wierzyć przybyszom z innych części kraju, że w centrum wsi z ambicjami miejskimi, wsi, w

której jest szpital, trzy szkoły zawodowe, urząd gminy itd., nie można zjeść talerza zupy. Turyistów, którzy w rynku szukali szaletu, kierowano zwykle do „Basztowej”, gdzie przybytek ten nie przynosił wstydu. Dziś trudno będzie wskazać ustronne miejsce w miarę przyzwoite i dobrze utrzymane, do którego dostęp nie byłby krępujący. Z wyżywienia w tym lokalu korzystali zarówno wczasowicze, mieszkańcy gminy, jak i grupy oazowe. Wydawano posiłki regeneracyjne dla zakładów pra-

cy - tak było jeszcze niedawno. W okresie ostatnich wakacji, kuchnia była w dłuższym okresie nieczynna. Upadek lokalu rozpoczął się wraz z upadkiem GS-u i wprowadzeniem konkurencji wolnorynkowej. Powstały wtedy w gminie nowe lokale będące w rękach prywatnych, lepiej zarządzane i bardziej przyciągające klientów. Władze gminy nie wyraziły zgody na sprzedaż alkoholu, co postawiło restaurację w trudnym położeniu o odebrało część zysków. Powstały wtedy w pobliżu meliny prowadzące nielegalną sprzedaż wódki, w tym sprzedaż obnośną w samym lokalu. Obiekt dziś wymaga remontu i inwestycji. Sprzęt i meble liczą sobie nieraz i 25 lat. Dziwi sytuacja w GS, który zawężając działalność, stanie się pewnego razu biurem wynajmu lokali, o ile nie zostaną wcześniej sprzedane. Dziwi fakt, że zamykając tak duży lokal, zostawiono go jako pustostan, zamiast zgłosić publicznie chęć jego wydzierżawienia. Nie jest prawdą, że trudna sytuacja ekonomiczna mieszkańców jest przyczyną bankructwa. W tym samym okresie powstały nowe, dziś kwitnące lokale, właściwie zarządzane, gdzie godziny otwarcia są ustalone dla wygody klientów, a nie personelu, jak to miało miejsce w „Basztowej”. Natura nie uznaje próżni. Dlatego wierzę, że w rejonie rynku będę mógł jeszcze spotkać się ze znajomym i będzie to miejsce, za które ja jako mieszkaniec Czchowa, nie będę musiał się wstydzić.

## HURTOWNIA „WRAMEX” W JURKOWIE

PRZY DRODZE KRAJOWEJ „99”

PRZED WJAZDEM DO SKŁADU OPAŁU I MAT.

BUDOWLANYCH „RABEK”

CZYNNA CODZIENNIE OD 8<sup>00</sup> DO 18<sup>00</sup> I SOBOTY DO GODZ. 15<sup>00</sup>

POLECA:

**NAPOJE CHŁODZĄCE ORAZ DUŻY WYBÓR PIWA.**

**NAJNIŻSZE CENY, MIŁA I SPRAWNA OBSŁUGA  
ZAPAMIĘTAJ „WRAMEX” !!!**

GINNY OŚRODEK KULTURY PROWADZI NABÓR NA KURSY  
JĘZYKA: ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO.  
POCZĄTEK ZAJĘĆ W PAŹDZIERNIKU.

**GOK organizuje wycieczki do TUSZYNA i LICHENIA.**

Zapisy w biurze GOK oraz w „Piwnicach Czchowskich”.

Wyjazdy po dokonaniu pełnego naboru w piątek wieczorem,  
powrót w niedzielę.

DRUKARNIA



**BRZESKA  
OFICyna  
WYDAWNICZA  
A.R. Dziedzic**

32-800 BRZESKO, ul. CZARNOWIEJSKA 1 - TEL. 0-192/311-91

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE: druku jedno i wielobarwnego na: papierach, kartonach, papierach samoprzylepnych. WYKONUJEMY RÓWNIEŻ: usługi kserograficzne, skład komputerowy oraz drobne prace intrologatorskie.

DRUKARNIA

*Wasz komentator.*

# Eleni w Czchowie

Dla wielu czytelników „Cz. Cz.” to historia i legenda. Eleni - dwukrotnie w tym roku koncertowała na Festynie nad Dunajcem. Najpierw 22 lipca w upalny wieczór, a po raz drugi 15 sierpnia. Z E. Dzoka, czyli ELENI, przeprowadziłem po pierwszym koncercie krótką rozmowę, uzyskując przy okazji sympatyczne życzenia od całego zespołu dla państwa.

- gdzie mieszkasz?

- w Poznaniu.

- czy lubisz prowincję taką jak Czchów?

- z ogromną sympatią przyjeżdżam tam, gdzie mnie dobrze przyjmują i cenią. Zresztą moi rodzice pochodzą z Grecji i tam są pochowani, nie pochodzili z wielkich Aten, czy Nikozji.

- lubisz śpiewać refleksyjnie, żywo, czy ludowo?

- muzyka i słowa greckich piosenek są takie i takie. Pieśń dotyczy wszystkiego co człowiek przeżywa i łączy

mnie z czasem, który przemija. Muzyka grecka łączy ludzi w jeden żywy organizm, regeneruje wartości ludzkie, przeczy przemijaniu.

- które piosenki wolisz śpiewać: współczesne, czy z przed lat?

- mówią, że człowiek z wiekiem doświadcza i z wiekiem dziecinnieje - zawsze refleksja pozwala przeżyć coś jeszcze: np. „po słonecznej stronie życia”, czy „graj na swym buzuki” lub „rękę mi daj”, albo też wiązanek greckich pieśni ludowych...

- co to jest buzuki?

- to cudowny instrument strunowy, podobny do mandoliny, o oryginalnym, niepowtarzalnym charakterze brzmienia muzyki greckiej, na którym gra ze mną niezamordowanie od kilkudziesięciu lat KOSTAS DZOKAS - najlepszy z najlepszych.

- jesteś zmęczona, ale czy możesz skreślić kilka słów dla czytelników naszego lokalnego miesięcznika od siebie i zespołu?

- proszę bardzo:

słowa: „E'as g'ja ojors Tiei E'as”

znaczy: „Całuję was mocno Do widzenia.”

I rzeczywiście przyjechała do Czchowa po raz drugi 15 sierpnia, aby zaśpiewać tak, jak tylko śpiewa ELENI.

rozmawiał: Józef Łojek

22.07.95

Z pozdrowieniami  
dla czytelników  
„Czasu Czchowa”  
z ogromną sympatią  
ELENI

Nikozja E'as g'ja ojors  
Tiei E'as  
Dziękuję

## NIE JESTEM KREWNYM JULIANA KAWALCA

Jest gospodarzem jednego z najpopularniejszych programów rozrywkowych w telewizji. Aktor, piosenkarz i przede wszystkim główna postać „Randki w ciemno” - JACEK KAWALEC, gościł w czchowskiej dyskotekce nad Dunajcem u Janusza Kumorka. Przed dyskoteką poprosiłem Go o kilka słów i autograf dla czytelników „Cz. Cz.”

- Jacku przedstaw nam się.

- Imię znacie, nazwisko Kawalec - nie krewniak znanego pisarza Juliana - aktor Teatru Polskiego w Warszawie, śpiewam od dzieciństwa.

- Jak się czuje wielki człowiek ze srebrnego ekranu w Czchowie?

- Najlepiej to ja się czuję w dzinsach, na prowincję lubię przyjeżdżać, bo więcej widzą, szanują, a nawet się zachwycają.

- Stan Twojej rodziny.

- Jestem żonaty, chociaż prowadzę „Randka w ciemno”. Mamy jedną pociechę.

- Od kiedy te randki?

- Już od grudnia 1992 roku. Popu-

larność programu wg CBOS to 43% oglądalności.

- Gdzie planujesz w tym roku urlop?

- W Hiszpanii, bo tam taniej niż w Polsce, niezależnie, mniej popularnie i można wypocząć.

- Co lubisz jeść, co pić?

- Zjadam wszystko - nie lubię tylko kminku, jako przyprawy i co za tym idzie potraw z kminkiem. Ulubione napoje to: schłodzone dobre piwo oraz whisky - bo nie wznosi się przy nim toastów.

- Jak znosić popularność?

- Każdy winien być sobą, niezależnie w spodniach, czy w spódnicy. Popularność globalnie przeszkadza w normalnym życiu - zabiera dużo czasu - ale i bywa, że pomaga, np. jadę 160 km/godz., zatrzymuje mnie patrol, oczywiście stosuję się do wszystkich poleceń drogówki. Wtedy mnie poznają, salutują, proszą o autograf dla pociechy, pouczają o bez-

pieczeństwie, życzą przyjemnej jazdy. To jest zdecydowanie miłsze niż mandat i punkty.

- Wspomniałaś o śpiewaniu. Jaką muzykę lubisz i wykonujesz?

- Kocham Szekspira - śpiewam jego tłumaczenia, to coś oryginalnego. Lubię muzykę rockową, programy dyskotekowe przeplatane.

W Czchowie miał być 2 - 3 godziny. Po występie został na nocleg i obiecał powrócić do dyskoteki nad Dunajcem. Ponadto zjadł płonącego pstrąga, wypił kufel zimnego piwa z kega i złożył życzenia dla czytelników „Cz. Cz.”.

Rozmawiał z nim J. Łojek.

SERDECZNE  
POZDROWIENIA  
DLA CZYTELNIKÓW  
„CZASU CZCHOWA”  
OD J. Kawalca.  
8 LIPCA 1995



## Zanim kupisz - sprawdź hipotekę

Ustanowienie hipoteki na nieruchomości to często najpewniejszy sposób zabezpieczenia należności pieniężnych. Wierzyciel hipoteczny, czyli osoba lub instytucja na rzecz której została ustanowiona hipoteka, może dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń z tej nieruchomości bez względu na to, czyją stała się ona własnością. Ponadto ma on pierwszeństwo przed innymi wierzycielami.

### Prawa wierzyciela hipotecznego

Wierzyciel hipoteczny ma prawo domagać się zwrotu długu, choćby własność nieruchomości - już po ustanowieniu hipoteki - przeszła na inną osobę. Nabywca nieruchomości obciążonej hipoteką staje się wówczas tzw. *dłużnikiem rzeczowym* wierzyciela hipotecznego, a osoba sprzedająca nieruchomość pozostaje *dłużnikiem osobistym* wierzyciela. Wierzyciel może dochodzić spłaty długu od jednego z dłużników lub od obojgu, ale może otrzymać tylko jedną zapłatę. Jeżeli cały dług spłaci jeden z dłużników - wierzycielność wygasa w stosunku do obojgu.

Jeśli nieruchomość obciążona hipoteką zostanie podzielona, to powstałe po podziale nieruchomości są również nią obciążone. Jest to tzw. *hipoteka łączna*.

Wierzyciel hipoteczny po upływie terminu zwrotu pożyczki (gdy spłata nie nastąpi) może żądać wszczęcia egzekucji wierzycielności przez *sprzedane nieruchomości na licytacji*. Wierzycielności hipoteczne są wówczas zaspakajane *w pierwszej kolejności* - przed roszczeniem innych wierzycieli, na rzecz których nie została ustanowiona hipoteka.

Nieruchomość sprzedana na licytacji nie jest już obciążona hipoteką (hipoteka wygasa).

### Rodzaje hipotek

*Hipoteka umowna* powstaje w wyniku umowy wierzyciela z właścicielem nieruchomości. Jej ustanowienie ma na celu rzeczowe zabezpieczenie spłaty zaciągniętego kredytu, pożyczki itp. Zgoda właściciela nieruchomości na ustanowienie hipoteki musi być potwierdzona notarialnie.

*Hipoteka przymusowa* jest ustanawiana orzeczeniem sądu lub innego organu orzekającego - bez zgody właściciela nieruchomości, a nawet wbrew jego woli. Służy zabezpieczeniu i egzekucji wierzy-

telności już istniejących.

*Hipoteka ustawowa* powstaje z mocy prawa i służy zabezpieczeniu wierzycielności państwowych (zobowiązań podatkowych właściciela nieruchomości).

Hipoteki umowna i przymusowa powstają dopiero w chwili wpisu do księgi wieczystej - w dziale IV księgi. Wpis w księdze wieczystej jest *obowiązkowy*. Dzięki temu ewentualny nabywca nieruchomości może dowiedzieć się, jakie obciążenia są związane z nieruchomością i uniknąć zawarcia niekorzystnej transakcji, czyli przejęcia razem z obciążoną nieruchomością długu hipotecznego.

Niestety przytoczona zasada nie odnosi się do hipoteki ustawowej, powstającej niezależnie od tego, czy nieruchomość została wpisana do księgi wieczystej. Hipoteka ustawowa może zatem obciążać nieruchomość, dla której *nie jest prowadzona księga wieczysta*. Skarbowi Państwa przysługuje bowiem - z tytułu należności podatkowych - hipoteka ustawowa na nieruchomości, chociażby zobowiązania te nie były ujawnione w księdze wieczystej. Skarb Państwa może dochodzić zaspokojenia wierzycielności podatkowych z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się ona własnością.

### Co może być przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego?

Najczęściej przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego jest *prawo własności nieruchomości*. Może być to również:

- prawo użytkowania wieczystego nieruchomości,
- spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego,
- prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej,
- wierzycielność zabezpieczona hipoteką.

Hipoteka zabezpiecza jedynie wierzy-

telności pieniężne i może być wyrażona tylko w *oznaczonej wartości pieniężnej*. Wyjątek stanowi tzw. *hipoteka kaucyjna*. Powstaje ona wtedy, gdy sytuacja związana z obrotem nieruchomościami wymaga zabezpieczenia hipoteką wierzycielności o nie ustalonej jeszcze wartości pieniężnej.

Materiały opracowane przez specjalistów  
WYDAWNICTWA MURATOR  
al. Wyzwolenia 6 lok. 43,  
00-570 Warszawa



## LISTY



Poznań, dn. 10.08.95.

### DROGA REDAKCJO!

Nie wiem, czy wolno mi brać udział w dyskusji na temat nazewnictwa ulic w Czchowie, nie będąc obywatelem Czchowa. Ale w przeszłości byłem (mieszkańcem Czchowa - przyp. red.) i teraz jestem stałym waszym czytelnikiem. Jeśli wolno to ja bym chciał zaproponować nazwy ulic od nazwisk sławnych obywateli mieszkających kiedyś w Czchowie:

1. Ksiądz Franciszek KOLEBOK - szanowany i długoletni kapłan parafii czchowskiej, dzięki niemu jest spisana pewna część historii Czchowa.
2. Franciszek KONDZIELA - były dyrektor szkoły, jego zasługi to: wspomniały pedagog, w czasie wojny prowadził uniwersytety ludowe dokształcając obywateli gminy, bezpłatnie. Ten budynek szkolny to też jego zasługa.
3. Inżynier NAŁĘCZ (imienia nie pamiętam), budowniczy zapory w czasie okupacji i po wojnie.
4. Eugeniusz BIŁYK - nie będę rozpisywał się o jego zasługach, bo i dzieci wiedzą zapewne kto to był.
5. Nie wiem, czy wypada wspomnieć o moim drużynowym, wielkim patriocie PAWŁOWSKIM Władysławie: AK-owcu, więzionym po wojnie przez UB. Tyle mam na razie propozycji.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia.

EUGENIUSZ MICHALCZYK

# CZAS DLA DZIECI CZAS DLA DZIECI CZAS DLA DZIECI

## CZY WIECIE, ŻE:

\* Około 950 roku naszej ery pojawiły się pierwsze młyny wiatrakowe. Ojczyzną wiatraków wcale nie jest Holandia, tylko Persja, czyli dzisiejszy Iran.

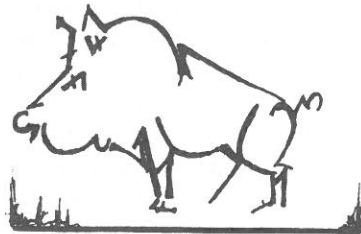
\* W tym samym mniej więcej czasie na naszym kontynencie, czyli w Europie, upowszechniają się cyfry arabskie, którymi posługujemy się do dziś.

\* W okresie tworzenia się państwa polskiego, Chińczycy skonstruowali coś, co można nazwać pratelefonem. Dźwięk przekazywany był do pudeł rezonansowych umocowanych na końcach mocno napiętego długiego włókna.

\* Ostatnia informacja, datowana na rok 1040, również pochodzi z Państwa Środka. Chińczyk Pi Cheng wynalazł wtedy "ruchome litery", z których można było drukować teksty.

## ZGADYWANKA DLA DZIECI

Wakacje już minęły, pora wziąć się do nauki. Proponujemy Wam mały sprawdzian z matematyki. Na rysunku mamy dziką, który Kasia narysowała za pomocą cyfr (arabskich). Jeśli chcecie dowiedzieć się ile lat ma zwierzę, wystarczy dodać wszystkie cyfry, które zostały ukryte w rysunku. Następnie rysunek z odpowiedzią należy przesłać do redakcji "Czasu Czchowa". Prawidłowe odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród. Na kartki czekamy do końca września.



Dzika ma ..... lat

## NAGRODY DLA KRZYŻÓWKOWICZÓW

Dostaliśmy masę kartek z prawidłowymi rozwiązaniami. Z braku miejsca tym razem wymienimy tylko szczęśliwców, którzy wylosowali nagrody.

Nagrody dla dzieci: za czerwiec: PAULINA POTOCZEK z Brzeska. Paulinka bardzo ładnie wykolorywała i opisała rysunek. Mamy dla Ciebie Książkę kucharską Ani z Zielonego Wzgórza.

Za lipiec - sierpień: AGNIESZKA BAGIŃSKA Z CZCHOWA, która wylosowała ZOO Jana Brzechwy

Nagrody dla dorosłych: za czerwiec: Antoni Świerczek z Faliszewic, natomiast za letnią krzyżówkę nagrodę otrzymuje Krystian Goliński z Jurkowa. Obaj panowie mogą odebrać po 20 zł w redakcji.

Wszystkich szczęśliwców zapraszamy po odbiór nagród. Na kartki z rozwiązaniami wrześniowej krzyżówki czekamy do końca września.

## KRZYŻÓWKA SPONSOROWANA PRZEZ HURTOWNIĘ „WRAMEX” W JURKOWIE.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
A		1		2				3				4		
B		5		6		7		8		9	10		11	
C	12									13				
D		14						15	16					
E	17					18								
F								19						
G		20	21			22	23							
H	24					25		26		27				
I					28									
J		29		30										
K	31									32				33
L		34					35							
Ł				36										
M		37												
N														
O														
P														
R														

F11	H2	M14	B8	K13	L10	B2	M6	L6	E3	L7	A8	E13
J10												
	H11	M3	F10	M5	L7	I10	E12	B10				

### PIONOWO:

- 1) Frazes
- 2) Bywa pancerna
- 3) najstarszy dąb w Polsce
- 4) Dobytek, majątek
- 6) Konny zapaśnik corridy
- 8) Cierpi na niedokrwistość
- 12) W nim paliwo
- 13) Kolor w kartach
- 14) Gra w karty
- 15) Wybitne uzdolnienie
- 17) Do cięcia drzewa
- 18) Tło do filmu
- 19) Podziemna część rośliny
- 20) Świecąca ryba akwariowa
- 24) Wawrzyn
- 25) Rosyjski grosz
- 28) Kobięcy ubiór domowy
- 29) Owad z larwy
- 31) Na nim podkowa
- 32) np. zawiadomienie o stanie konta
- 34) Kwit, dowód zapłaty
- 36) Porusza lalki

### POZIOMO:

- 5) Rezerwa magazynowa
- 7) Na nim palono czarownice
- 9) Zamek błyskawiczny lub ciastko
- 10) Zamyka zatokę
- 11) Z niej wydobywa się głos
- 16) List bez podpisu
- 21) „Stary” kontynent
- 22) Pocztowy
- 26) Łąka otoczona lasem
- 27) Państwo w Ameryce Południowej
- 29) Nietoperz
- 30) Despota
- 33) Sojowy lub słonecznikowy
- 35) Wie chyba wszystko



## DOŻYNKI '95 W JURKOWIE

Kiedyś, w latach siedemdziesiątych, dożynki odbywały się corocznie. W latach osiemdziesiątych było kilka imprez dożynkowych. Jednak żadne dożynki nie były organizowane tak spontanicznie jak te, które odbyły się w tym roku w Jurkowie. Tymi słowami, chyba najcelniej podsumował imprezę jurkowską, jeden z jej głównych organizatorów - Tadeusz RAJCZAK. Z opinią pana Tadeusza liczyć się wypada, bo kto jak kto, ale On z niejednego pieca chleb jadł.

### BALON ZAWIÓDŁ - „SUPER EXPRESS” NIE ...

Tuż po południu na błoniach koło „Zagłoby” miał zawisnąć wielki balon przywieziony do Jurkowa przez krakowskich harcerzy. Niestety, mimo licznych prób balonu „ustawić się” harcerzom nie udało ze względu na zbyt silny wiatr. Warunki atmosferyczne nie przeszkodziły natomiast piłkarzom „Super Expressu” i drużynie „Czasu Czchowa” w rozegraniu meczu. Od pierwszego gwizdka sędziego spotkania, pana Janusza JANICKIEGO, gospodarze ruszyli do ataku i już w pierwszej połowie rozgrygli losy pojedynku, strzelając dwie przedniej urody bramki. Goście zrewanżowali się ... po meczu rozdając bezpłatne egzemplarze sobotnio - niedzielno wydania swojej gazety oraz daszki przeciwsłoneczne. W tym czasie ODR zorganizował interesujące stoisko produktów proekologicznych.

### JADĄ WOZY KOLOROWE

Pierwszy przystrojony wóz konny, przyjechał na błonia z Biskupic Melsztyńskich ze strażakami, natomiast kilka minut przed uroczystą mszą, od strony Tworkowej na kolorowych wozach wjechała delegacja tamtejszego sołectwa z wieńcem dożynkowym, kapelą i śpiewem w tradycyj-

nych strojach ludowych. Mszę św. koncelebrowali proboszcz parafii Jurków ks. BAJOREK i proboszcz parafii Domasławice ks. KAPTURKIEWICZ. To był czas refleksji, szczególnie podczas powitania delegacji z sołectw, homilii wygłoszonej przez ks. Fryderyka BAJORKA oraz podczas przejścia gości z kościoła na błonia. Byli tacy, którym lezka w oku stanęła.

### STRAŻACKI FASON

Takie słowa słyhać było podczas przemarszu drużyn OSP na miejsce zawodów sportowo - pożarniczych. Na czele sam komendant Tadeusz RAJCZAK, orkiestry dęte OSP ze Złotej i gościnnie z Łysej Góry oraz wozy bojowe poszczególnych jednostek. Zgodnie z tradycją gospodarze dożynek: sołtys Jurkowa Jan TEKIELA oraz współwłaściciel „Zagłoby” Leszek NIEĆ, powitali wójta gminy chlebem i solą. „Dziel sprawiedliwie, aby nikomu tego chleba nie brakło” powiedział wójtowi jurkowski sołtys. Zawody sportowo - strażackie zgromadziły pokaźną widownię. Wśród sześciu jednostek najlepsi okazali się strażacy z Tymowej, na drugim miejscu sklasyfikowano Jurków, a na trzecim Tworkową. Kolejne miejsca zajęli: Złota, Czchów, Biskupice Melsztyńskie. To nie był jednak koniec emocji. Z Tymowej na zawody zameldowały się dwie drużyny młodzieżowe, które pokazały też publiczności co już potrafią - oby tak wszyscy perspektywicznie myśleli, jak w tymowskiej OSP. Prawdziwą gratką był natomiast pokaz ratownictwa drogowego wykonany przez specjalną drużynę OSP z Porąbki Iwkowskiej. No cóż, na strażaków można liczyć.

### SCENA LUDOWA

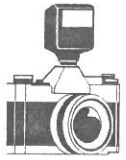
Po emocjach sportowych przyszedł czas na relaks i emocje ... konkurso-

we. Na specjalnie przygotowanej scenie koncertowały orkiestry dęte ze Złotej i Łysej Góry, kapela ludowa z Nowego Wiśnicza, zespół taneczny i kapela sołectwa Tworkowa. Występy odbywały się na tle pięknie wykonanych wieńców dożynkowych. Fundatorem nagród na konkurs wieńców była Rada Nadzorcza Banku Spółdzielczego z Czchowa, a nagrody zwycięzcom wręczali członkowie RN Banku panowie: Chudoba i Janicki. Nagrodzono wszystkie prace i tak: I nagrodę otrzymał wieńiec sołectwa Tworkowa, II nagrodę oryginalna kompozycja wykonana przez panią Teresę Turek i Łukasza Chamiołę z Czchowa, kolejne nagrody przypadły w udziale sołectwom: Czchów, Biskupice Mel., Jurków i Złota. Na szczególne słowa uznania zasługuje sołtys Tworkowej, który wraz ze swoimi ludźmi przygotował naprawdę pomysłowe i mocne „wejście” na dożynkach.

### FESTYN KOŁO ZAJAZDU

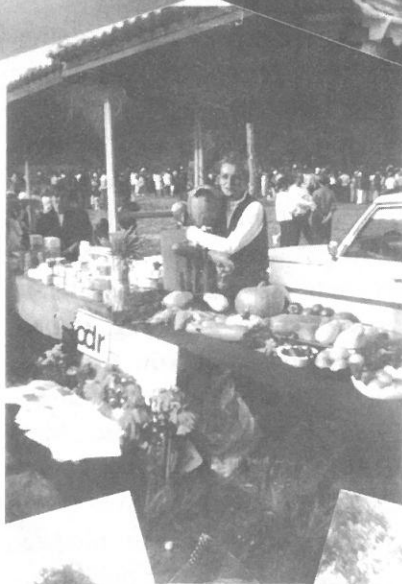
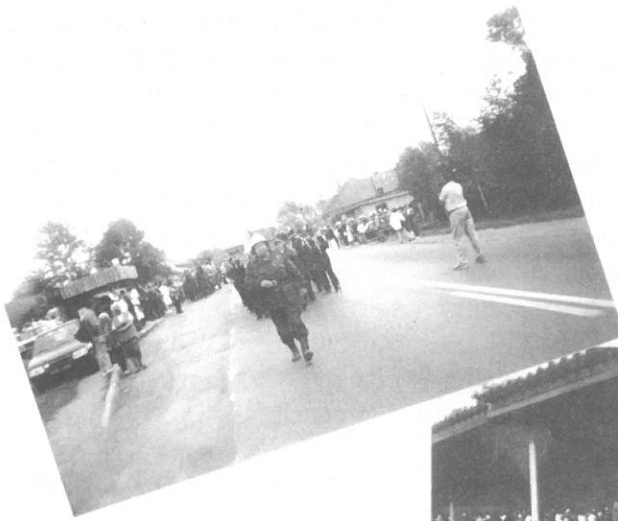
Najpierw na scenę wyszły „Wędrownie gitary”, które przypomniały niezapomniane przeboje S. Krajewskiego i spółki, czyli „Czerwonych gitar”. Potem do białego rana na przemian grały „Wędrownie gitary” i „Młodzi Krzyżacy” z Biskupic Mel. Goście dożynek bawili się znakomicie, tym bardziej, że „Zagłoba” przygotował dodatkowe stoiska gastronomiczne, wystarczająco dużo miejsc siedzących i co ważne - dbano o porządek wokół. Jeszcze zanim zaczął się festyn, odbył się konkurs wejścia na pal dożynkowy. Najlepszym okazał się pan Jerzy FITRZYK, który przyjechał na dożynki z Rajbrotu. Nie wszystkim jednak wystarczyło tego typu atrakcje i dlatego szukali okazji do bójek i jakkolwiek zawsze przy tego typu incydentach obwinia się młodzież, to tym razem z młodych należało brać przykład.

*Red.*



FOTOREPORTAŻ

# DOŻYNKI '95 W JURKOWIE





# KaLEJDaSKOP

praw miejskich.

❖ Jarmarki - które drzewiej stanowiły o świetności miasta - weszły ponownie na stałe do kalendarza imprez handlowych okolicy. Skoro tak, to gospodarze placu targowego powinni pomyśleć o poprawie nawierzchni targowiska oraz dróg dojazdowych do niego.

❖ Turyści wypoczywający w Czchowie narzekali na brak pamiątek i suvenirów z tej miejscowości. Cenili sobie natomiast usługi turystyczne a zakresie informacji i przewodnictwa oferowane przez GOK.

❖ Od chwili wprowadzenia biletów wstępu na festyny nad Dunajcem, spadła ilość uczestników tych imprez. Z kolei biletowanie pozwoliło agencji Catris na sprowadzenie ciekawszych artystów. Należałoby jednak znaleźć jakichś złoty środek.

❖ Na brak klientów w sezonie letnim nie narzekala restauracja „Nad Dunajcem”. W dyskotecce „Nad Dunajcem” bawili się m.in.: Jacek Kawalec i miss Polonia.

❖ Wszystko wskazuje na to, że spółdzielczość gminy Czchów przeżywa poważne problemy. Z prezesury w GS zrezygnował Krzysztof Urban, a z przewodniczenia Radzie Nadzorczej Andrzej Meller. Miesiące Spółdzielni Chłopskiej są policzone.

❖ Nowym przewodniczącym Rady Nadzorczej GS został Józef ŁOJEK, natomiast nowym prezesem Tadeusz KRZAN.

❖ W sąsiedniej gminie Zakliczyn „odżył” miesięcznik „Głosiciel”. Zmartwychwstanie nastąpiło w lipcu - i kto teraz powie, że lato to sezon ogórkowy?

❖ Po tym, jak w Złotej rozchodził się 1, słownie: jeden, egzemplarz „Czasu Czchowa”, zrezygnowaliśmy z kolportażu gazety w tej miejscowości. Tymczasem właściciele kawiarni „Roco” zwrócili się do nas o przekazywanie kawiarni 10 - 15 egzemplarzy gazety. Ot kulturalna kawiarnia.

❖ Z dniem 1 września GS postanowił zdjąć szyld, a co za tym idzie zamknąć restaurację „Basztowa” w Czchowie. W ten oto sposób miejscowość z miejskimi aspiracjami w swoim centrum nie ma lokalu gastronomicznego z prawdziwego zdarzenia.

❖ Trwająca w miesiącach letnich susza zapowiada niskie plony fasoli. Niskie są ceny czosnku i fasoli - narzekają plantatorzy. Rząd ciesi się, że sezonowy spadek cen żywności zlikwidował w lipcu i sierpniu inflację.

❖ Pierwszy raz od kilku lat w okresie wakacyjnym czynne było kąpielisko na jeziorze. Wojewódzki SANEPID okazał się w tym roku bardziej łaskawy.

❖ Mini - busy stają się coraz większą konkurencją dla PKS-u. Pomiedzy Brzeskiem a Czchowem - Zaporą kursują co 30 minut - i o to chodzi. Tymczasem w PKS-ach od lutego „uwolniono” ceny biletów, w wyniku czego nowosądeckie autobusy są najdroższe.

❖ Gdy piszemy te słowa (06.09) dwóch dni nie działa oświetlenie uliczne w centrum starego Czchowa - podobno w ramach oszczędzania.

❖ Również tego lata nie była czynna fontanna w czchowskim rynku. Powód - jak wyżej.

❖ Pochwalamy natomiast nowe estetyczne kosze na śmieci, jakie pojawiły się w gminie. Liczba ich jest i lokalizacja niewystarczająca.

❖ Turyści, redaktorzy gazet, chwalili estetykę i czystość panującą na pl. Kazimierza Wlk. Zwracali natomiast uwagę na brud panujący w Czchowie - Zaporze.

❖ Mieszkańcy Jurkowa (przysiółek Wieś) skarżą się na bałagan panujący przy kontenerze na odpady. Kontener jest rzadko opróżniany, a jak już, to wyjmuje się śmiecie z kon-

tenera pozostawiając nieczystości wokół niego.

❖ Rozpoczął się nowy rok szkolny. Tymczasem w czerwcu w ZSZ ZDZ w Czchowie odbyła się promocja pierwszych absolwentów o specjalności murarz.

❖ Od września w czchowskich szkołach ponadpodstawowych uczy się łącznie ponad 500 uczniów. Jest to więcej niż liczba młodzieży w szkołach podstawowych Czchowa.

❖ W Zespole Szkół Gospodarczych rozpoczęła naukę klasa maturalna. W Liceum Ekonomicznym uruchomiono klasę wielozawodową na poziomie zasadniczym.

❖ Wieloletnia dyrektor szkoły podstawowej w Czchowie, pani Maria Rozciecha odeszła na emeryturę, nową dyrektor została pani Elżbieta Bialka - Łagosz. Ma też wreszcie dyrektora Liceum Ekonomiczne - jest nim pani Maria Nastalek.

❖ Trwają prace archeologiczne na wzgórzu zamkowym - poszukuje się bramy głównej zamku. Dobiega końca renowacja korony baszty. Nie jest to koniec remontu, lecz koniec pieniędzy na ten cel w tym roku.

❖ Pierwszy raz od lat, 27 sierpnia odbyły gminne dożynki na błoniach w Jurkowie. W „rolniczym święcie” wzięło udział ok. 2 tys. ludzi. W tym samym dniu w woj. tarnowskim odbyło się 8 uroczystości dożynkowych.

❖ Co prawda jedna jaskółka wiosny nie czyni, lecz cieszy fakt, że nareszcie w gminie zainstalowano telefoniczne automaty wrzutowe: jeden w Czchowie (koło apteki), a drugi w Jurkowie (przy blokach).

❖ Ponawiamy propozycję dla Czchowian odnośnie zastanowienia się nad nazwami ulic w tej miejscowości. Jest to pierwszy krok na drodze do starania się o przywrócenie

**BANK SPÓŁDZIELCZY W CZCHOWIE**  
z siedzibą 32 - 860 Czchów  
ogłasza nieograniczony przetarg ofert pisemnych  
**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**  
położonej w Czchowie  
zapisanej w księdze wieczystej KW nr 33766,  
prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Brzesku

W skład nieruchomości wchodzi działka nr 320/4 o powierzchni 699 m kw. zabudowana domem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym, kotłownią, mnożarką, garażem, 4 tunelami foliowymi ogrzewanymi i 2 tunelami foliowymi nie ogrzewanymi oraz osadnikiem.

W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi również ruchomości stanowiące wyposażenie domu mieszkalnego - np. komplety mebli pokojowych, wersalki, telewizor "Helios", odtwarzacz, segment kuchenny, lodówka "Silesia", kuchnia gazowa, pralka automatyczna, wirówka, odkurzacz i dywany.

Cena wywoławcza wynosi 219.900,00 PLN (dwieście dziewięćset tysięcy dziewięćset).

Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Banku lub w Kancelarii Prawnej Adam M. Kozłowski w Krakowie, ul. Grodzka 60, tel. 21 - 93 - 47, w godz. 11 - 18.

Pisemne oferty zawierające imię i nazwisko (nazwę), adres zamieszkania (siedziby) oferenta oraz oferowaną cenę należy składać w siedzibie Banku lub w/w Kancelarii w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Rozpatrzenie ofert nastąpi w 10 dni po zamknięciu terminu składania ofert, a jeżeli będzie to dzień ustawowo wolny od pracy - w dniu następnym.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Czchowie.

Bank zastrzega, iż wadium przepada na jego rzecz:

1) jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej cenie wywoławczej;

2) w przypadku, gdy oferent, którego zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, natomiast wadnia pozostałych oferentów zostaną wrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

**BANK SPÓŁDZIELCZY W CZCHOWIE**  
z siedzibą 32 - 860 Czchów  
ogłasza nieograniczony przetarg ofert pisemnych  
**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**

Gospodarstwa rolnego położonego w Łososinie Dolnej składającego się z działek o pow. 3,91 ha zapisana w KW Nr 76050 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu. W skład nieruchomości wchodzi budynki gospodarcze tj. budynek inwentarski, portiernia, wiata inwentarska gnojownia oraz plac manewrowy. Obiekt jest ogrodzony z siatki stalowej.

Cena wywoławcza wynosi 188.173,00 PLN (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy siedemdziesiąt trzy).

Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Banku lub w Kancelarii Prawnej Adam M. Kozłowski w Krakowie ul. Grodzka 60, tel. 21 - 93 - 47 w godz. 11 - 18.

Pisemne oferty zawierające imię i nazwisko (nazwę), adres zamieszkania (siedziby) oferenta oraz oferowaną cenę należy składać w siedzibie Banku lub w/w Kancelarii w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Rozpatrzenie ofert nastąpi w 10 dni po zamknięciu terminu składania ofert, a jeżeli będzie to dzień ustawowo wolny od pracy - w dniu następnym.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Czchowie.

Bank zastrzega, iż wadium przepada na jego rzecz:

1) jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej cenie wywoławczej;

2) w przypadku, gdy oferent, którego zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, natomiast wadnia pozostałych oferentów zostaną wrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Wszelkie opłaty związane z nabyciem przedmiotu przetargu ponosi kupujący. Bank zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

**BANK SPÓŁDZIELCZY W CZCHOWIE**  
z siedzibą 32 - 860 Czchów  
ogłasza nieograniczony przetarg ofert pisemnych  
**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**

Stanowiących zabudowane gospodarstwo rolne położone w Tuchowie - Garbek, składające się z działek o łącznej powierzchni 9 ha, 9947 m kw. zapisane w księdze wieczystej KW Nr 18417 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Tarnowie oraz inwentarza martwego obejmującego:

ciągnik Ursus C 330, dwa wozy ogumione, przyczepę jednoosiową na żywiec, rozrzutnik obornika, prasę ciągnikową do młocarni, młocarnię Pss 1a, rozprząski nawozów talerzowy, kopaczkę gniazdową, glebogryzarkę, plug 3-skibowy, zestaw 3 sztuk bron, kultywator, kosiarke, zgrabiarkę i roztrzaskacz.

Jedynym obciążeniem nieruchomości jest prawo dożywotniego korzystania z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich wpisane na rzecz Heleny Gut i Jana Gut.

Cena wywoławcza wynosi 241.100,00 PLN (dwieście czterdzieści jeden tysięcy sto).

Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Banku lub w Kancelarii Prawnej Adam M. Kozłowski w Krakowie ul. Grodzka 60, tel. 21 - 93 - 47 w godz. 11 - 18.

Pisemne oferty zawierające imię i nazwisko (nazwę), adres zamieszkania (siedziby) oferenta oraz oferowaną cenę należy składać w siedzibie Banku lub w/w Kancelarii w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Rozpatrzenie ofert nastąpi w 10 dni po zamknięciu terminu składania ofert, a jeżeli będzie to dzień ustawowo wolny od pracy - w dniu następnym.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Czchowie.

Bank zastrzega, iż wadium przepada na jego rzecz:

1) jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej cenie wywoławczej;

2) w przypadku, gdy oferent, którego zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, natomiast wadnia pozostałych oferentów zostaną wrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Wszelkie opłaty związane z nabyciem przedmiotu przetargu ponosi kupujący. Bank zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

"CZAS CZCHOWA" - Członek Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. **Redaguje zespół:** KAZIMIERZ ADAM DUDZIK, JOANNA DĘBIEC, HENRYK KORNAŚ, JÓZEF LOJEK, **współ z redakcją:** TADEUSZ BATKO, MAREK CHUDOBA, JANUSZ KUMOREK, ANDRZEJ SZPUNAR  
**Adres:** 32-860 Czchów, pl.Kazimierza Wlk. 7, tel. 72. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - wrazie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. **Wydawca:** Gminny Ośrodek Kultury w Czchowie. **Oficjalny sponsor:** Bank Spółdzielczy w Czchowie, Dyskoteka "Nad Dunajcem", Restauracja "Nad Dunajcem".

**Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic Brzesko, ul.Czarnowiejska 1, tel. (0 192) 311-91